

Kuryer Poznański

wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświąconych

Redakcja:

przy ulicy św. Marcina nr. 16.

Administracja i Ekspedycja:

przy ulicy św. Marcina nr. 16 w Drukarni Kuryera Poznańskiego

KURYER POZNAŃSKI.

Przedpłata kwartalna

wynosi w Poznaniu marek 4, na wszystkie pocztach cesarstwa niemieckiego i w Austrii marek 5 (zob. Zeitungs-Preisliste p. 1894 Abtheilung II. t. Nr. 57.) w innych krajach: osza poleńska z dodatkami przesyłki.

Cena ogłoszeń

wynosi 15 ługów od drobnych siedmiolugowego wiersza. — Reklamy po 80 ług. od wiersza. — Przekład na język polski bezpłatnie.

AJENCYE KURYERA POZNAŃSKIEGO:

Rajchmann i Frendler, w Warszawie ulica Senatorska 22. — R. Mosse, w Berlinie, Frankfurcie n. M., Hamburgu, Lipsku, Monachium, Norymberdze, Pradze, Strassburgu, Stutgarcie, Wiedniu, Wrocławiu, Zurychu. — Haasenstein & Vogler w Bayli, Dreźnie, Gdańsku, Halli n. S., Hanowerze, Genewie, Kilonii (Chemnitz), Kolonii, Lubeku, Norymberdze. — Havas Laffite & Comp. w Paryżu place de la Bourse 8.

Z powodu uroczystego święta Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny, następny numer „Kuryera” wyjdzie dopiero w czwartek.

Poznań, 20 listopada.

Z biegnącej chwili.

Wczoraj w południe odbył się uroczysty pogrzeb cara Aleksandra III. Reprezentanci z całej Rosji, ze wszystkich państw zachodniej Europy, dalej z Ameryki i Azji przybyli do Petersburga, aby, jak opiewa depeza, „zmarłemu obrońcy pokoju oddać ostatnie honory”. Na uroczystości tej było trzech królów, następcy tronu trzech wielkich mocarstw, wielu książąt, nadzwyczajne poselstwo Rzeczypospolitej francuskiej, nadzwyczajne deputacje pruskich, austriackich, bawarskich i duńskich pułków, oraz deputacja niemieckiej marynarki, której zmarły car był honorowym admirałem; dalej rosyjscy ambasadorowie z Berlina, Wiednia, Paryża, Londynu i Carogrodu, członkowie petersburskiego ciała dyplomatycznego, gubernatorowie, kwatermistrzowie, generałowie z Moskwy, Warszawy, Kijowa itd., liczne deputacje rozmaitych korporacji i instytucji, przedstawiciele uniwersytetów i miast. Straż honorową nad zwłokami cara spełniali wczoraj także zagraniczni wojskowi. Uroczystość żałobna rozpoczęła się o godzinie 10 i pół a trwała do godziny 1, wśród bicia we wszystkie dzwony i wśród salw działowych. Trumny nieśli car i wielcy książęta. Złożono 360 wieńców; dzienniki donoszą, że Hurko złożył wieniec mieszkańców Warszawy. Z pogrzebu jechał w otwartym powozie car Mikołaj wraz z bratem swoim, wielkim księciem Michałem, dalej carowa wdowa z carską narzeczoną i wielką księżną Olgą. — „Głos” donosi, że car przyjmował w s. botę nadzwyczajnego posła francuskiego, generała Boisseff’a. — W Paryżu odbyło się wczoraj w rosyjskim kościele nabożeństwo, na którym byli obecni prezydent republiki, członkowie rosyjskiej ambasady, Nuncjusz, ambasadorzy i posłowie, ministrowie, biura Izby deputowanych i senatu, oraz wielu dostojników wojskowych i cywilnych. W czasie nabożeństwa dano 101 strzałów działowych. Po nabożeństwie defilowało przed kościołem wojsko francuskie.

Onegdaj odbył się w Białogrodzie królewskim na Węgrzech wiec katolicki, w którym, jak „Vaterland” donosi, wzięło udział około 15,000 katolików wszystkich stanów. Równocześnie obradowały dwa zebraństwa; na jednym z nich przemawiano tylko w języku węgierskim, na drugim w języku węgierskim i niemieckim. Na zawołanie przewodniczącego złożyli zebrani przysięgę wierności dla Kościoła i Ojca św., dla króla i ojczyzny. Przysięga wierności dla króla wywołała wielki zapal. Telegramy holdownice wystąpiły do króla, królów i arcybiskupa Józefa. Mowę inauguracyjną wygłosił hr. Maurycy Esterhazy; po nim przemawiali kilku mówców, pomiędzy innymi hr. Ferdynand Zichy. Przyjęto kilka rezolucji, z których jedna prosi króla, aby odmówił swęj sankcji kościelno-politycznym projektem. Na zakończenie udzielono zebranym apostołskiego błogosławieństwa.

Holendrzy mszczą się za klęskę, jaką im zadał swego czasu Balinezwowie na wyspie Somb, uderzyli, wedle dzisiejszej depezy, na Tjakra-Negra i zdobyli miasto to aż do Poeri, to jest do pałacu radcy. Bitwa była zacięta, obydwiestrony walczyli z wielkim mężem. Po stronie holenderskiej jest 150 zabitych i rannych. Balinezwowie liczą kilka set zabitych. Dotychczas nie znaleziono ani radcy, ani jego skarbcza. Operacja wojenna trwa dalej, a rezultatem, wątpliwości nie ulega, będzie zupełne zwycięstwo Holendrów.

Z Carogrodu donoszą, że dymisja ekumenicznego patriarchy nie została jeszcze formalnie przyjęta; pewnym jest jednakże, że Biskup Nataniel z Brusy, zaproponowany przez radę patriarchów jako zastępca, został w tym charakterze potwierdzony. Od jutra w modlitwach kościoła prawosławnego imię patriarchy będzie zastąpione imieniem Biskupa Nataniela.

RODACY!

Walne zebranie wyborców na dniu 14 bm. przyjęło następującą listę kandydatów do rady miejskiej

w klasie III

dzień wyborów: w czwartek dnia 22 b. m. od godz. 8 i pół do 2 po południu,

1) na okręg I, lokal wyborczy: sala posiedzeń rady miejskiej w ratuszu

p. Cichowicz Ludwik, adwokat i not.;

2) na okręg II, lokal wyborczy: sala w szkole przy ul. Rycerskiej num. 30, II piętro

p. Frankiewicz Ludwik, budowniczy,

p. Dandelski Wincenty;

3) na okręg III, lokal wyborczy: sala turniejowa dla chłopców w szkole przy ul. Naumanna num. 4,

p. Specht Jan, fabrykant broni,

p. dr. Zielewicz, radca medycyny;

4) na okręg IV, lokal wyborczy: przy ul. W ro-

ciawskiej num. 39 róg ul. Koziół na parterze,

p. Bolesław Jagielski, aptekarz;

w klasie II

dzień wyborów: w piątek, dnia 23 b. m. od godz. 8 i pół do 2 po południu,

1) na okręg I, lokal wyborczy: sala w szkole przy ul. Rycerskiej num. 30, II piętro,

p. Cichowicz August, kupiec,

dr. Kalkstein Teodor,

dyr. Banku ziemskiego;

2) na okręg II, lokal wyborczy: sala posiedzeń rady miejskiej w ratuszu,

p. Sobiecki Józef,

p. Tuszewski Jan,

p. Brzozowski Stanisław;

w klasie I

dzień wyborów w sobotę, dnia 24 b. m. od godziny pół do 9 do 2 po południu. Lokal wyborczy: sala rady miejskiej w ratuszu,

p. Jerzykiewicz Władysław,

p. Leitgeber Bolesław,

prof. dr. Wituski Leon,

dr. Chłapowski Franciszek,

Stanisław Zeyland.

Na tych kandydatów jedynie wolno wyborcom polskim głosować!

Rodacy! nie wątpimy, że wobec grozy i klęsk społeczeństwo nasze trapiących, zgodnie i sformie w tej ważnej postępie sprawie — stawając jak jeden mąż w dniach wyborów do urny wyborczej!

Każdy wyborca odbierze w najbliższym czasie powiadomienie, na kogo, kiedy, gdzie i jak głosować należy.

Komitet wyborczy miasta Poznania.

Dr. Kusztelan, M. Więckowski, przewodniczący, zastępca przewodniczącego.

Stanisław Pfizner, Bolesław Jagielski, sekretarz, skarbnik.

Biskupi Atanazy. Chojnacki Ignacy. Dykier Maciej. Dr. Erzepki Bolesław. Jasinski Hieronim.

Dr. Jerzykowski Stanisław. Lisiecki Roman. Me-cenas Pamiński Józef. Ritter Gabriel. X. dr. Sy-pniewski Włodzimierz. Szulc Walery.

* Wybory. Walne zebranie wyborcze powiatu żnińskiego odbędzie się w Żninie w niedzielę dnia 2-go grudnia r. b. o godzinie wpół do 3 cię po południu w hotelu p. Siuchnińskiego

Komitet.

Walne zebranie wyborcze powiatu węgrowskiego celem postawienia 3 kandydatów na posła do sejmiku pruskiego odbędzie się w Wągrowie dnia 2 grudnia r. b.

Walne zebranie wyborcze powiatu mogilnickiego odbędzie się w Mogilnie dnia 2 grudnia r. b. o godzinie 3 po południu na sali pana C. Bethke.

Uwagi

nad synodem jeneralnym protestanckim w Berlinie.

III.

Protestanci kościół dostał nowy rytuał czyli „agendę”. Przyszła ona do skutku nie na podstawie prawowitych pierwotnych protestanckich tradycji, lub apodyktycznie określonych dogmatów czyli artykułów wiary, zawartych w dawniejszym wyznaniu wiary apostołskiem, czyli „Apostolicum”, tylko skutkiem kompromisu wierzących protestantów z niewierzącymi, pozytywnych z liberałami, jednym słowem wiary z niewiarą. Przyjęcie tej na kompromisie sporządzonej „agendy” dało powód do wielkiej radości wśród członków synodu; z wielkim entuzjazmem zaśpiewano hymn dziękczynny: „Nun dankt alle Gott.”

Wiadomo jest przecie, o czym i członkowie synodu wiedzieć powinni i wiedzą, że w rzeczach wiary kompromisów nie ma, że z Bogiem w kompromisy wchodzić nie można. Prawda jest jedna, kompromisów nie zna. Artykuły wiary, jako prawdy objawione przez nieskończoną mądrość Boską, są stałe, niezmienne, wieczne. Wierzyć w nie z całym wewnętrznie przekonaniem na Boskiej powadze ugruntowanym, lub nie wierzyć; przyjąć je lub nie przyjąć, to zależy od woli każdego człowieka; ale kompromisu, jakiegokolwiek pośredniej między wiarą, a nie wiarą nie ma i być nie może.

Nowa berlińska „agenda” nie odrzuca definitywnie tego „Apostolicum” czyli tych prawd wiary w niem zawartych, ale dała mu w agendzie takie określenie, stanowisko i miejsce, że stało się rzeczą gustu. Można wierzyć i nie wierzyć, a nie wierząc nikt nie traci ani protestanckiego charakteru, ani naraża się na jakiegokolwiek dyscyplinarny konsekwency.

Nowa agenda nie żąda więcej przy ordynacji nowych pastorów tych słów: „ja wierzę”. Gdyby

ich żądała w formie apodyktycznej, obowiązującej i z konsekwencjami w razie odmowy, tedy kościół protestancki albo by się wyłudził z duchownych, gdyż liczba niewierzących już dziś zbyt wielką, albo by też oświada i kłamstwo zaczęło odgrywać wielką rolę. Wybrano więc pośrednią formę, a w tej wstępnej formule znalazłono rzekome schronienie. To jednakże błąd w protestanckim kościele nie zżegna, owszem o tyle ją powiększy, o ile większe będą usiłowania, aby ją zatuszować.

Liberalni profesorowie teologii wzmówią to w swoich słuchaczach, że do nowej agendy bezskrupułu zastosować się mogą. „Apostolicum” w obec „nauki” krytyki nie wytrzyma, a choćby i dawniejszej formy: „ja wierzę” użyto, to to są już dziś słowa bez znaczenia. Według dziennika „Volk” miał profesor berliński H. Meitzen podczas prelekcji z ekonomii politycznej powiedzieć, że nie trzeba wcale mniemać, że ci panowie na jeneralnem synodzie, gdyby byli „Apostolicum” przyjęli, że oni wierzą; w to co mówią, ani o tem myślą! Im jest to „Apostolicum” całkiem rzeczą obojętną, potrzebującą go dla ludu. Pomyślcie sobie teraz, co taki duchowny ma opowiadać kobietom wiejskim i dzieciom? Ale one same już dawno w to nie wierzą, a gdy wyjdą z kościoła mówią sobie: to jakaś dziwna rzecz z tem „apostolicum”.

Protestantyzm profesorowie starego i nowego Testamentu, pisze „Kreuzzeitung”, przy uniwersytecie w Bonn, Meinholt i Graf, mieli w ostatnim kursie dla księży wykład o nowoczesnym stanowisku teologicznym uniętności, o których pastor Dammann z Essen czyni w swoim tygodniku „Licht und Leben” niektóre uwagi i to na podstawie znaną wiarogodnego świadka, który tych wykładów słuchał. „Ponieważ pewna socjalno-demokratyczna publikacja pod tytułem „Bibilia”, czyli tak zwane święte księgi żydów i chrześcijan” odwołuje się na teologiczną powagę Meinholda, Stagego i Grafego, odzywa się „Kreuzzeitung” z uborzeniem: „Co za smutne i bolesne zjawisko: profesorowie protestanckiej teologii stają się dla socjaldemokratów naukowymi powagami i wyroczniami w ich walce przeciw Bibili. Liberalni profesorowie teologii to uczeni pomocnicy socjaldemokratów.”

Lecz jak nas wieści dochodzą, jest zamiarem rządu zaprowadzić na uniwersytecie w Bonn, gdzie dotychczas teologiczne liberaly rój wodzą, pewną równowagę przez powołanie na katedry prawdziwie chrześcijańskich docentów.

Jak z temi rezolucjami synodu co do zasad wiary pogodzić piękne słowa Cesarza w przemowie do rekrutów składających przysięgę, „aby byli do brym chrześcijanami, aby wiarę zachowali w swych sercach i t. d. kiedy ten chrześcijanizm i tę wiarę coraz bardziej t. z. „nauka, wiedza” niemiecka wypędza z serc jeszcze wierzących? Na zdanie „Kreuz Ztg. każdy się pisać może.

Jedną jeszcze rzecz pominać nie możemy. Ze chrześcijańskie wyznania biorą w tych debatach synodu pośredni lub bezpośredni udział, łatwo wyłomaczyć. Chrześcijańskie wyznania zawsze przeciw mają pewne punkta słyszne — pewne zasady wspólne, wspólne źródło wiary, wspólną tradycję. Ale z jakiego tytułu czysto semickie dzienniki mieszają się do tej sprawy, zabierają stanowiska mistrzów, do radców lub krytyków? A jeżeli już semicka natura zmusiła je do zabierania nawet w chrześcijańskich sprawach głos i stanowiska — dla czego się tak głośno i z taką sympatią oświadcza za stroną liberałów i niewiernych. Sami w nie nie wierząc, żądają im atrybucji dyktowania zasad wiary chrześcijanom? Bezcelność to wielka, właściwa tylko ludziom, których zadaniem jest burzyć wszystko, cokolwiek nosi jeszcze na sobie jakiegokolwiek znamiona chrześcijaństwa. Dzienniki te do tego się posuwają, że dla zasad wiary chrześcijańskiej żądają potwierdzenia od Izby sejmowych. Izby sejmowe mają moc i prawo nakazać, w co chrześcijanie ma wierzyć lub nie. Tym dziennikom, jak wiemy, nie chodzi wcale o żadne wyznanie chrześcijańskie, o żadne dogmata, zasady i t. d., im chodzi tylko o burzenie chrześcijaństwa, o spoganienie wszelkiego narodu, o zdemoralizowanie całej ludzkości. Od czegoż „Alliance israelitique universelle”?

Tam plan wytknięty już na przyszłe wieki. Dziwić tylko może, że protestanci, jako przecie chrześcijanie, pozwolą semickim piśmiom krytykować swoje wyznanie i pozwalać przepisywać sobie reguły wiary.

Z historii kupiectwa i korporacji kupieckich miasta Poznania.

Z powodu pierwszego zjazdu kupców, który się tu odbył 11 listopada r. b., poruszono na temże zebraniu kwestyę praw korporacyjnych, debatując dość obszernie nad tem, czy zebranie ma utworzyć Związek kupców, czy też przyłączyć się do „Korporacji kupców chrześcijańskich w Poznaniu”. Ostatecznie, jak wiadomo, utworzono Związek kupców.

Te obszernie i nużące zebranych rozprawy, w czasie których, jak jeden z zebranych bardzo słusznie zaznaczył, obracano się jakby w zaczarowanym kole, byłoby pewno zupełnie zbędne, gdyby tę kwestyę była poprzednio prasa rozbrała i rzecz wyjaśniła z stanowiska prawnego i praktycznego.

Na sali odmówiono z pewnej strony „Korporacji poznańskich kupców chrześcijańskich” praw korporacyjnych. Jeden z członków Zarządu tej korporacji trafnie się wyraził, powiadając, że prawa „Korporacji kupieckiej” opierają się, co do nowszych czasów, na „landsrechtie”. Brakło tu uzasadnienia tego gołosłownego twierdzenia, które dla tego właśnie żadnego nie wywarło skutecznego wrażenia. Prawnikowi bowiem byłoby to orzeczenie wystarczające, byłoby odrazu wiadział, że „Korporacja”, jeżeli to orzeczenie jej członka Zarządu ma podstawę — a ma ją rzeczywistość — jest na prawie oparta; nie fachowemu trzeba było rzecz paragrafami i historią „Korporacji” uzasadnić. Wtedy byłoby niewątpliwie zebranie przychyliło się do zdania tych, którzy popierali przyłączenie się do „Korporacji”, ale lepiej, że tak się stało, tj. że utworzono nowy Związek, z którym Korporacji raczej nie mieszać. Wykaże się to później.

Rozpatrzyć się nieco w historii kupiectwa poznańskiego i dowiedzmy się, jak i kiedy ono doszło do praw i przywilejów.

Bardzo logicznie wywodzi Łukasiewicz w „Obrazie historyczno-statystycznym miasta Poznania”, że handel w dzisiejszej Wielkopolsce, a mianowicie w jej jednym z głównych miast, Poznaniu, musiał już przed jedenastym wiekiem być bardzo znaczny i kraj zbagacający. Gdyby tak nie było, to nie byłoby mógł Bolesław Chrobry wysłać drogi suknem od zamku Ostrowa do Gniezna, gdy zwyciężając go cesarz Oton pieszko i boso z Poznania do Gniezna iść postanowił. „Zkądże — powiada Naruszewicz (tom II, str. 85) — taką ilość sukna wziął Chrobry? Zapewna nie z łupieztw, ale z fabryk krajowych, albo też z obcych krajów za pomocą handlu.” Tak zw. Gallus, opisując życie tego monarchy, powiada, że „szlachta za Bolesława Chrobrego, nie przestając na futrach kosztownych, kazała je nadto wysyłać złotogłowem”. Był więc zbytek, musieli przeto być i czynnicy podsycające go, tj. zamożność w kraju, rzemiosła i handel po miastach.

Bolesław i Przemysław, osadzając miasto Poznań z lewej strony Warty na prawie magdeburckiem, mieli szczególnie na celu uczynić je głównym siedziskiem handlu i przemysłu w Wielkopolsce. Okazję to przywilej ich lokacyjny z r. 1253. Tym przywilejem ustanowili w Poznaniu jarmark, zalecili założyć w ratuszu dwa sklepy dla kupców i uwolnili mieszkańców na czas niejaki od opłaty cła, tak od sprzedawanych jakoteż od kupowanych towarów i rzeczy. W 27 lat po osadzeniu na prawie magdeburckiem już był Poznań ważnym punktem handlowym. Przywilej bowiem Przemysława II z r. 1280, przyznający miastu niektóre dochody z handlu wynikające, wymienia już w Poznaniu sklepy kramarzy, sklepy wina, sklepy towarów dla kupców zagranicznych, przyjeżdżających na jarmark do Poznania, nareszcie giełdę. W tym czasie, prócz walnego jarmarku bywały w Poznaniu roczne targi, na które kupcy zagraniczni z wszelkimi towarami przybywali.

Ale jakkolwiek handel miasta Poznania za Piastów mógł być znacznym, stałym był on w porównaniu z handlem jego za czasów Jagiellonów, Stefana Batorego i Zygmunta III. Monarchowie z rodu Jagiellonów ogłosili to miasto jako skład wszelkich towarów, które z Niemiec do Polski wchodziły, inne z Polski do Niemiec wysyłane były. Nadto różnemi przywilejami nadawanymi kupcom poznańskim, rozszerzali ci monarchowie coraz bardziej handel tego miasta. Niektóre miasta niemieckie, rozgiewane na przywileje nadawane kupcom w Poznaniu i w innych miastach Królestwa Polskiego, „bojkotowali” handel polskich, nie przyjeżdżając po towary do Polski, ale, widząc nieugiętość królów polskich, broniących handlu ojczystego, ulegali z czasem. Tak n. p. uczynili kupcy wrocławscy za Zygmunta I.

Poznańscy kupcy obdarzani różnemi swobodami handlowymi, uwalniani od wszelkich opłat w przewożeniu towaru po kraju, podnieśli miasto niezmiernie pod względem handlowym i dobrobytu. Jakoż od początku 16 do połowy 17 wieku stał się Poznań jednym z najhandlowiejszych i zarazem najbogatszych miast w Polsce. Handel jego wywozowy, przywozowy i przewozowy rozciągał się na całą Europę; w 1518 r. Jan Kryppa, kupiec poznański, prowadził znaczny handel z Turcyą. „Wojna szwedzka — tak pisze Łukasiewicz — za Jana Kazimierza, przesładowania religijne i żydzi zadali cios śmiertelny handlowi poznańskiemu. Wojna szwedzka przecięła przez kilka lat Poznaniowi wszelkie związki z zagranicznymi i krajowymi miastami i zniszczyła kupców poznańskich; nielocalność(?) religijna zmusiła wiele rodzin kupieckich, Szkotów i Niemców, do wyniesienia się z Poznania; żydzi swoją nierzetelnością odstraszyli zagranicznych kupców, zepsuli miastu kredyt i gnębili kupców chrześcijańskich.”

Od czasów Michała Korybuta zagarniali żydzi coraz bardziej handel, a prowadząc go po swojemu, nierzetelnie i nieuczciwie, szkodziли niezmiernie miastu, to też już od tego czasu handel w Poznaniu nie mógł się podnieść do dawniejszego rozwoju, kiedy to pod opieką silnego rządu był w ręku chrześcijan. Poznań utracił przywilej jedynego składu w Wielkopolsce, obok niego zostały uznane za miasta składowe Wschowa i Leszno. Te dwa miasta zajęły na początku wieku siedemnastego w rządzie miast najszybszy handlowy pierwsze miejsce przed Poznaniem.

Hofkunstanstalt von Leo Woerl in Würzburg.

Für die herannahende Weihnachtszeit offeriren wir nachstehend für Haus, Schule und Kirche die verschiedensten Jesukind- und Krippendarstellungen in den gangbarsten Grössen in Masse, Holz und Terracotta, in feiner künstlerischer Ausführung zu den billigsten Preisen. Das Bestreben unterzeichneter Kunstanstalt ist stets darauf gerichtet, korrekte und gediegene Arbeiten zu liefern, und finden diese Arbeiten stets ungetheilten Beifall, worüber die zahlreichen Bestellungen und angenehmen Kundgebungen der Zufriedenheit den besten Beweis liefern.

Die nachstehenden Abbildungen sind für die kunstvolle Ausführung nicht maassgebend, sie sollen nur die Art der Darstellung veranschaulichen, unsere Figuren sind alle würdig und edel gehalten und stehen Photographien der einzelnen Nummern gerne zur Verfügung. Die Figuren aus den verschiedenen Gruppen werden auch einzeln abgegeben. Als Novität und zugleich als Ersatz für Holzfiguren, deren Anfertigung äusserst zeitraubend, haben wir wieder Krippenfiguren aus Terracotta gemacht, welche, was Dauerhaftigkeit anbelangt, die Holzfiguren vollständig ersetzen, der schnelleren Anfertigung wegen aber mit mehr Sorgfalt gearbeitet werden können und sich deshalb feiner und schöner im Gesichtsausdruck und Faltenwurf präsentieren, wie die kleinen Holzfiguren.

Um jedoch eine rechtzeitige Lieferung bethätigen zu können, müssen wir freundlichst ersuchen, grössere Bestellungen womöglich im Monat November uns gütigst aufgeben zu wollen. Je früher bestellt wird, desto bestimmter kann die rechtzeitige Lieferung garantirt werden und ist sodann Uebereilung in der Arbeit ausgeschlossen. Weitere Darstellungen finden sich in unserem Katalog A, welcher an Interessenten gratis und franco gesandt wird.

Gefällige Aufträge beliebe man zu richten an:

Hofkunstanstalt von LEO WOERL in Würzburg (Bayern).



Jesuskind Nr. 1.

	cm hoch	M.
Masse und fein polychrom.	48	9.—
Zinkguss u. bronz. od. gefasst	52	75.—
Elfenbeinmasse	60	12.—
Masse und fein polychrom.	60	22.—
Elfenbeinmasse	90	40.—
Masse und fein polychrom.	90	55.—
Steinm. u. polychr., fste Ausf.	85	108.—
do.	92	115.—
do.	95	125.—



Jesuskind zu lebenden Bildern und Krippenspielen.
In Masse fein polychromirt
50 cm lang M. 20.—
In Holz fein geschnitzt und polychromirt.
50 cm lang M. 32.—
Jesuskinder in Lebensgrösse aus Masse und Holz ohne Krippenunterlage in feiner Polychromie sind stets am Lager oder werden in kürzester Zeit angefertigt.



Jesuskind Nr. 8.
Masse und fein polychromirt.
50 cm lang M. 40.—
(Das Jesuskind ist in Lebensgrösse und kann aus der Krippe herausgenommen werden. Dasselbe wird gerne bei lebenden Bildern oder Krippenspielen verwendet).



Jesuskind Nr. 4.
Masse und fein polychromirt
20 cm lang M. 7.—
28 " " " 11.—
46 " " " 20.—
(mit Holzpostament) 50 " " " 30.—



Jesuskind Nr. 3.
Masse u. fein polychrom.
cm hoch M.
25 " 8.—
40 " 9.50
48 " 12.—
45 " 24.—
63 " 36.—
87 " 48.—

Die Figuren entsprechen allen Anforderungen u. haben allseitigen Beifall gefunden. Kirchrahrbach. Lillotte, Pfarrverw.



Krippe Nr. 9.

	cm hoch	M.
Krippendarstellung bestehend aus drei einzelnen Figuren aus Masse u. polychrom. Maria u. Josef knieend, Jesukind in der Krippe liegend	20	10.—
Dieselbe	30	20.—
Dieselbe	45	27.—
Dieselbe	60	42.—
Dieselbe, mit Holzpodium zusammenhängend, 80 cm breit, 60 cm tief, aus Masse, polychromirt	75	112.—
Dieselbe Darstellung, wobei die Figuren freistehend sind, zur beliebigen Gruppierung	—	120.—
Dieselbe in Hochrelief, freistehend	74	80.—
Dieselbe mit Figuren fein in Holz geschnitzt und polychromirt	30	27.—
Dieselbe	45	60.—
Dieselbe	60	155.—

Die Weihnachtsdarstellung ist unversehrt angekommen. Dieselbe hat uns Alle sehr erfreut, da sowohl die sämtlichen Figuren künstlerisch geschnitzt und polychromirt sind, als auch der Preis für die so gelungene Darstellung in Steinmasse ein billiger ist. Kauernick. P. Sprenga, Vikar.

Katalog A enthält ausführliche Preisangaben und Illustrationen über Krippendarstellungen und Jesuskinder.

Alles gut angekommen. Die Darstellung ist recht schön. Ich bin recht zufrieden. Besten Dank. Riedelsberg. Neumann, Pfarrer.

Die Darstellung ist recht schön u. danke bestens. Kalkstein. Wichert, Pfarrer.



Krippe Nr. 11.

Krippe, aus hölzernem Stallgebäude 55 cm breit, 20 cm tief und 65 cm hoch, mit 3 Figuren à 30 cm hoch, aus Masse und polychromirt: Jesukind in der Krippe, Josef, Maria und Gloriaengel. Dieselbe 67 cm breit, 30 cm tief und 85 cm hoch mit Figuren à 45 cm hoch. Dieselbe mit 4 Figuren aus Holz à 30 cm hoch: Jesukind, Maria, Josef und Gloriaengel. Dieselbe mit den gleichen Holzfiguren à 45 cm hoch.

Der durch Ihre gütige Vermittlung angefertigte Krippenstall ist gestern in Jägerndorf angelangt und bin ich mit demselben vollkommen zufriedengestellt. Ich spreche hierfür meinen Dank aus. Jägerndorf. Fl. Gneis, Prior des Minoritenkonvents.



Krippe Nr. 10.

Corregio Nacht, 15 cm breit, 8 cm tief und 20 cm hoch, Elfenbeinmasse	3.50
Dieselbe, aus Masse, polychromirt	5.50
Dieselbe, 40 cm breit, 25 cm tief und 55 cm hoch aus Masse, polychromirt	40.—

Die einzelnen Figuren der von Ihnen gelieferten Krippe sind in kunstgerechtem kirchlichen Style sehr schön ausgearbeitet und entzücken Auge und Herz jedes Beschauers. Texting. Jos. Teyber, Pfarrer.

In Eile theile ich Ihnen mit, dass die Krippe etc. wohl erhalten hier angekommen. Ich hätte Ihnen gewünscht, dass Sie die Freude und den Jubel der Leute beim Auspacken hätten sehen können. Ich bin sehr zufrieden. Espasingen. Maier, Pfarrer.

Zur Vermeidung von Irrthümern und späteren Reclamationen bemerken wir, dass knieende Figuren, wie Maria, Josef und einzelne Hirten, naturgemäss niedriger sind, als stehende, und dass die angegebenen Grössen stets nach den stehenden Figuren, d. i. nach der Verhältnisshöhe berechnet werden, dass die knieenden also vom Kopf bis zu den Füßen gemessen sind.

Im Falle von den vorstehenden Gruppen keine den betr. Verhältnissen des p. T. Bestellers zusagt, senden wir nach Bekanntgabe der betr. Raumverhältnisse und des zu dem Zwecke bestimmten Fonds Vorschläge resp. Kostenvoranschläge, die in jeder Hinsicht befriedigen werden.

Kisten und Verpackung berechnen zum Selbstkostenpreis; bei franko Remission der Kisten wird die Hälfte des für Verpackung angesetzten Betrages gestrichen.

Eine schöne Zugabe zu unseren Weihnachtskrippen bilden Musikspiel-Werke. Dieselben spielen religiöse Melodien und tragen zur Erhöhung der Weihnachtsfeier wesentlich bei. Wir liefern solche in elegant polirten Kästchen, 35 cm lang, 6 Weihnachtslieder spielend, zu Mark 54.—.

Hof-Kunstanstalt von LEO WOERL in Würzburg.

Hof-Kunstanstalt von LEO WOERL in Würzburg.

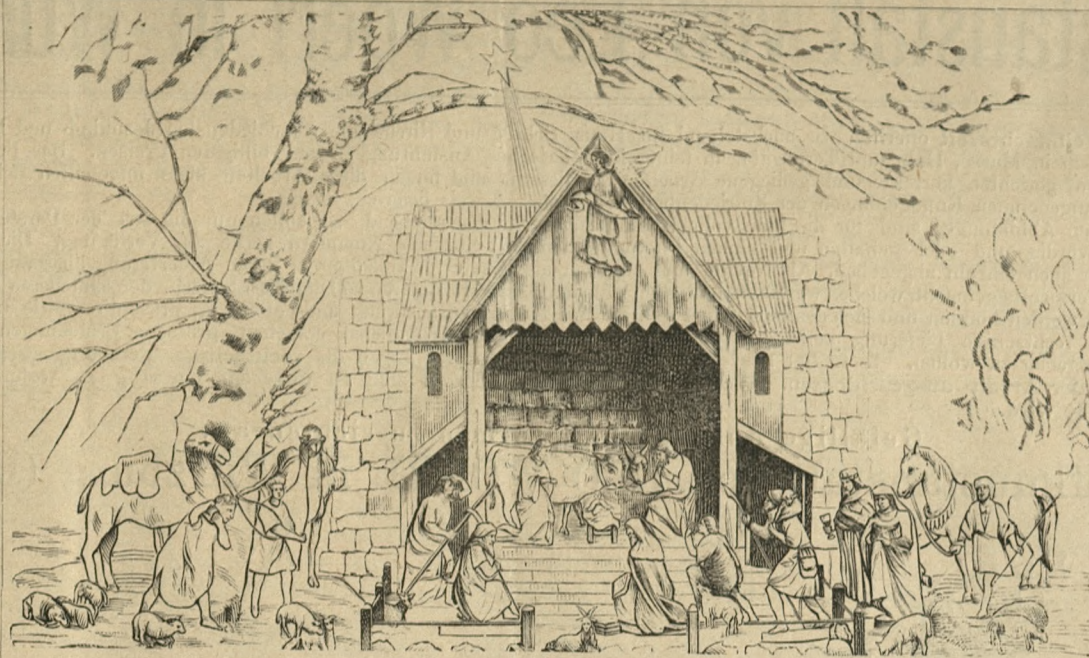
I.
Krippe mit Figuren aus Masse à 18 cm hoch.
Jesuskind, Maria, Josef, M.
3 Hirten, Hirten-
frau, 3 Könige à 3.—
Gloriaengel in Re-
lief à 2.50
Stehende Engel à 2.50
Ochs und Esel à 1.—
Schafe, Ziegen u.
Hunde à —.40
1 liegendes Kameel à 1.30
1 stehendes „ à 1.30
1 Elefant à 3.60
1 Pferd à 1.80
Trabanten u. Diener à 1.50
Stallgebäude aus Holz
von M. 30.— bis M. 50.—

II.
Krippe mit Figuren aus Masse, 22 cm hoch.
Jesuskind, Maria M.
und Josef à 4.—
3 verschied. Hirten à 4.—
1 Hirtenfrau à 2.50
3 Könige à 4.—
3 verschied. Diener à 4.—
Gloriaengel in Re-
lief à 2.50
Ochs und Esel à 3.—
Schafe, Hunde u.
Ziegen à —.40
1 liegendes Kameel à 5.—
1 stehendes „ à 5.—
1 Elefant à 7.—
Stallgebäude aus Holz
von M. 56.— bis M. 60.—

III.
Krippe mit Figuren aus Masse à 30 cm hoch.
Jesuskind, Maria
und Josef zu-
sammen 20.—
10 verschied. Hirt. à 7.—
Gloriaengel à 7.—
3 Könige à 8.—
3 Diener à 7.—
Ochs u. Esel aus
Steinmasse à 7.—
Schafe } aus à 2.50
Kameele } Stein- à 15.—
Pferd } masse à 15.—
Stallgebäude aus Holz
von M. 50.— bis M. 75.—

Terracottafiguren,
30 cm hoch. M.
Jesuskind à 4.40
Maria und Josef à 9.—
6 verschied. Hirten à 9.—
Gloriaengel à 9.—
3 Könige à 9.—
2 Diener à 9.—
1 Diener mit Dro-
medar à 15.—
1 Ochs und Esel,
Steinmasse à 7.—
Schafe aus Steinm. à 2.50
Stallgebäude aus Holz
von M. 50.— bis M. 75.—

IV.
Krippe m. Massefiguren
à 45 cm hoch.
Jesuskind, Maria u.
Josef zusammen 27.—
5 verschied. Hirten à 9.—
Gloriaengel à 9.—
2 Hirtenfrauen
1 stehend à 9.—
1 knieend à 9.—
3 Könige à 12.—
4 verschied. Diener à 9.—
Ochs u. Esel, lieg. à 7.50
Schafe, Steinmasse à 4.50
Kameel mit Führer
stehend à 20.—
„ liegend à 15.—
Pferd mit Führer à 20.—
Elefant mit Führer à 20.—
oder
Kameel aus Papier-
mache à 15.50
Stallgebäude aus Holz
von M. 75.— bis M. 95.—



Krippe Nr. 13 mit Figuren aus Masse, Holz oder Terracotta.

Endlich ist die Krippendarstellung durch die letzte Zusendung vollständig geworden und wird am Feste der hl. 3 Könige in vollem Schmucke prangen. Der Eindruck der Krippe übertraf meine Erwartungen, so dass dieselbe in der Kirche förmlich umlagert wurde. Nicht nur Kinder und die Jugend, sondern auch ältere Parochianen konnten ihrer Bewunderung keinen Einhalt thun, ja sogar Personen, welche die Welt gesehen und verschiedene Kirchen besucht haben, waren voll des Lobes über die treffliche Gruppenzusammenstellung, die kunstvolle Ausführung der einzelnen Figuren, sowie über das natürliche und Armut anzeigende Aussehen des Krippenstalles, und doch wird dieser Eindruck noch gesteigert durch die Aufstellung der hl. 3 Könige am Feste derselben.
Lubiewo.
Reymann, Pfarrer.

Heute die Krippen-Figuren angekommen. Dieselben sind unversehrt und wirklich prachtvoll.
Meinen besten Dank.
Zimmern.
W. Baden, Pfarrer.

Die Krippendarstellung findet meinen und aller Beschauer vollsten Beifall. Die einzelnen Figuren sind würdig und künstlerisch dargestellt. Der von mir gewählte Standort der Krippe, der breite Altartisch einer Seitenkapelle, erwies sich als ganz geeignet. Meiner Gemeinde habe ich durch die Aufstellung und Einweihung am hl. Abend eine grosse Ueberraschung und Weihnachtsfreude bereitet. Die Krippe wird von Besuchern fast nie leer und besonders sind es die Kinder, die immer und immer wieder dahin zurückkehren. Namentlich des Abends, wo die Krippendarstellung gut erleuchtet wird und gemeinsame Gebete verrichtet und Weihnachtslieder gesungen werden, macht sie einen erhebenden Eindruck. Aus manchem Munde konnte man das Urteil hören: „Eine so schöne Weihnachtszeit, wie diesmal, haben wir doch noch nicht durchlebt.“
Patschkau.
Ad. Ritter,
Erzpriester und Pfarrer.

Krippe zur allgemeinen Zufriedenheit ausgefallen.
Reichenau.
Jos. Fliegauf, Pfarrer.



Krippe Nr. 14 mit Figuren aus Masse, Holz oder Terracotta.

Wir liefern nur künstlerisch ausgeführte Figuren.

Die Krippenfiguren sind vollständig wohl erhalten zu meiner vollsten Zufriedenheit in meine Hände gelangt. Ich spreche Ihnen dafür, besonders auch für die sorgfältige Verpackung meinen besten Dank aus.
St. Georgen.
Andreas Prinz, Pfarrer.

Das Krippchen ist gut angekommen und hat allgemein gefallen. Ich hoffe Ende dieses Jahres noch einige Figuren dazu bestellen zu können.
Berrenrath.
Behler, Hilfsgeistlicher.

Meinen besten Dank für die mir zugesandten Krippenfiguren. Ich bin mit der Lieferung vollkommen zufrieden und werde es daher auch nicht unterlassen, Ihr Etablissement in weiteren Kreisen zu empfehlen.
G.
R., Pfarrer.

Ich habe die Ehre, Ihnen zu melden, dass ich die Krippenfiguren, wie bestellt, unverletzt erhalten habe und dass ich damit vollkommen zufrieden bin.
Schnersheim.
Jos. Fenger, Pfarrer.

Die Krippe in gehöriger Beleuchtung nimmt sich prachtvoll, sehr zur Andacht stimmend, aus. Bin mit der Sendung sehr zufrieden, auch die edle Spenderin reut ihr Werk ihrer dankbaren Liebe zum göttlichen Heiland nicht.
Pöchlarn.
M. Eugenie Fischer,
Oberin der Schulschwestern.

Krippe gut angekommen. Recht zufrieden.
Betzdorf.
Müller, Pastor.

Die Krippe und die Figuren sind sehr schön und haben überaus gefallen.
Kursdorf.
Knoblich, Propst.

Ich habe die Bilder (Figuren) empfangen, sie sind sehr hübsch u. ganz nach meinem Wunsche angefertigt.
Heimsbrunn.
Bleicher, Pfarrer.

Krippe und Figuren sehr gut angekommen. Alles sehr gut. Besten Dank.
Coeslin.
Jüttner, Pfarrer.

Bin sehr zufrieden mit den Krippenfiguren; hoffentlich werden wir das nächste Jahr mit den Tempelvorstellungen beginnen können.
Würzburg.
P. Max, Superior am Kapelle.

Die Sendung ist unversehrt an Ort und Stelle angelangt und übertrifft in jeder Hinsicht meine Erwartung. Ich danke bestens für die Effektuierung derselben.
Stenovic.
Adalb. Kroupa, Pfr.

Eine schöne Zugabe zu unseren Weihnachtskrippen bilden Musikspiel-Werke. Dieselben spielen religiöse Melodien und tragen zur Erhöhung der Weihnachtsfeier wesentlich bei. Wir liefern solche in elegant polirten Kästchen, 35 cm lang, 6 Weihnachtslieder spielend, zu Mark 54.—.

Hof-Kunstanstalt von LEO WOERL in Würzburg.

Buchdruckerei von Leo Woerl in Würzburg

V.
Krippe mit Terracottafiguren, 45 cm hoch.
Jesuskind à 6.60
Maria und Josef à 17.—
3 verschied. Hirten à 15.—
3 Könige à 17.—
1 Führer mit Dro-
medar à 22.—
1 Gloriaengel à 9.—
1 Ochs u. 1 Esel à 6.—
Schafe à 2.—
Stallgebäude aus Holz
von M. 75.— bis M. 90.—

VI.
Krippe mit Figuren aus Masse, 60 cm hoch.
Jesuskind, Maria M.
und Josef 42.—
6 verschied. Hirten à 15.—
1 Hirtenfrau à 15.—
Gloriaengel in Re-
lief à 10.—
Ochs u. Esel, lieg. à 7.50
Schafe, Steinmasse à 4.50
3 Könige à 18.—
3 verschied. Diener à 15.—
1 Elefant à 30.—
Kameel à 21.—
Stallgebäude aus Holz
von M. 110 bis M. 135.

Krippe mit Figuren aus Terracotta, 60 cm hoch.
Jesuskind à 18.—
Maria und Josef à 33.—
3 verschied. Hirten à 22.—
3 Könige à 27.50
1 Führer mit Dro-
medar 48.—
Gloriaengel à 18.—
Ochs und Esel à 7.50
Schafe à 4.50
Stallgebäude aus Holz
von M. 110 bis M. 135.

VII.
Krippe mit Figuren aus Masse, 80 cm hoch.
Jesuskind 18.—
Maria und Josef à 36.—
3 verschied. Hirten à 27.—
1 Gloriaengel 27.—
3 Könige à 39.—
1 Diener à 27.—
Ochs und Esel à 6.50
Schafe à 4.50

VIII.
Krippe mit Figuren aus Terracotta, 100 cm hoch.
Jesuskind à 27.—
Maria und Josef à 78.—
3 Hirten à 72.—
3 Könige à 72.—
2 knieende Engel à 39.—

Unsere bereits erschienenen Spezial-Kataloge enthalten:

- A — Krippendarstellung.
- B — Kreuzwege und hl. Gräber.
- C — Kirchen - Ornamente resp. kirchl. Metallwaren.
- D — Marienstatuen.
- E — Kirchenparamente.
- F — Harmonien.
- G — Statuen der Heiligen.
- H — Oelgemälde, Farbendruckbilder, Glasgemälde, Devotionalien.
- J — Christusstatuen.
- K — Urteile und Rezensionen über gelieferte Kunstgegenstände.

Unsere Kataloge stehen gratis u. franko zu Diensten.

